

Sygn. akt I C 292/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekr. Joanna Wołczyńska-Kalus

po rozpoznaniu w dniu 9 lipca 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. S.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.**

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo,
2. nie obciąża powoda Z. S. kosztami postępowania.

Sygn. akt I C 292/12

UZASADNIENIE

W dniu 13 czerwca 2011 roku (data wpływu) powód Z. S. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S. o zapłatę kwoty 70 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym warunki panujące w celach mieszkalnych były nieodpowiednie tj. panowało w nich nadmierne przeludnienie, powierzchnia przypadająca na jednego osadzonego była mniejsza niż 3 m², brakowało półki na telewizor, drzwiczek w półce żywnościowej, kąciki sanitarne nie były trwale oddzielone od reszty pomieszczenia, co uniemożliwiało swobodne z nich korzystanie. Zaznaczył, że cele nie miały odpowiedniej wentylacji, ściany były zagrzybione. Podniósł również, że doszło do zagrożenia jego życia i zdrowia na skutek umieszczania w salach łóżek piętrowych bez drabinek i zabezpieczeń przed spadnięciem podczas snu. Za podstawę roszczenia podał, również, że nie zapewniono mu odpowiedniej ilości środków czystości i higieny, brak było dostępu do ciepłej wody, a w celach było robactwo. Podniósł także, iż w kąciku sanitarnym nie było sztucznego światła, a jedyna działająca w celi lampa nie miała klosza. Nadto wskazał, iż w celi, której przebywał nie działał radiowęzeł i nie zapewniono mu zajęć kulturalno – oświatowych. Podnosił także, że nie objęto go właściwym leczeniem, a leki które mu aplikowano były nieskuteczne. Nadto wskazał, że w czasie pobytu w ZK w S. został dotkliwie pobity przez współwięźniów zmuszony był także mieszkać w jednej celi z chorym na żółtaczkę, (pозew – k.2-5).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając aby zarzuty podnoszone przez powoda polegały na prawdzie. Podniósł przy tym, iż żądanie w zakresie zdarzeń mających miejsce do dnia 13.06.2008 r. uległy przedawnieniu, (odpowiedź na pozew – k.81-82).

Dodatkowo stanowisko w sprawie zajął pełnomocnik powoda wnosząc na podstawie art. 23k.c. i 24§1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z naruszeniem art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz art. 77 ust. 1 Konstytucji RP, o:

- zobowiązanie pozwanego do zaniechania działania naruszającego dobra osobiste powoda oraz usunięcie skutków już powstałego naruszenia tj. do przeniesienia powoda do jednostki penitencjarnej bądź celi, w której dobra osobiste powoda nie byłyby naruszone;

- uwzględnienie w całości żądania powoda dotyczącego zasądzenia zadośćuczynienia i odszkodowania;

- zobowiązanie pozwanego do przeproszenia powoda za dokonane już naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenia na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej Fundacji (...) ((...).(…) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana Z. S. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu Z. S. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni;

- zasądzenie kwoty 5 000,00 zł na cel społeczny: na rzecz Fundacji (...), KRS (...);

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, (pismo procesowe – k.238-242).

Pismem z dnia 02 listopada 2012 roku powód rozszerzył powództwo poprzez zasądzenie od pozwanego nawiązki w kwocie 5 000,00 zł na cel społeczny, tj. na rzecz Fundacji (...), numer KRS (...), (wniosek o rozszerzenie powództwa – k.248)

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód Z. S. przebywał w Zakładzie Karnym w S. w okresach:

- od 10 lutego 2002 roku do 15 stycznia 2003 roku;
- od 08 maja 2003 roku do 01 września 2008 roku;
- od 01 sierpnia 2009 roku do 20 lipca 2010 roku;
- od 18 maja 2011 roku do 25 sierpnia 2011 roku, (niesporne).

Został osadzony kolejno w następujących celach:

- pawilon 3 oddział 1 cela1,
- pawilon 1, oddział 1, cela 21,
- pawilon 3, oddział 2, cele numer: 68,69,65,48,49,54,56,59,42,55,62,42,42;
- pawilon 2, oddział 1 cele numer: 11,6, i 11;
- pawilon 2, oddział 1, cele numer: 4,7;
- pawilon 2, oddział 2, cela 19;
- pawilon 2, oddział 1, cela 7;
- pawilon 2, oddział 3, cela 40;
- pawilon 2, oddział 1 cela 6;

- pawilon 2, oddział 3 cela 42;
- pawilon 2, oddział 2 cele numer: 25, 24, 19 i 35;
- pawilon 2, oddział 3, cele numer: 42, 52 i 54;
- pawilon 3, oddział 1, cele numer: 8 i 5,

(dowód: zeznania powoda – k.218-218v).

Od grudnia 2009 w Zakładzie Karnym w S. nie występowało zjawisko przeludnienia w celach, tj. nie zdarzały się przypadki, iż nie była zachowana norma 3m² powierzchni na osadzonego, (dowód: zeznania świadka J. N. – k.187v).

Wszystkie cele w Zakładzie Karnym w S. były wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy zapewniający każdemu osadzonemu osobne miejsce do spania i jedzenia oraz przechowywania żywności i rzeczy osobistych. W tamtym okresie w żadnej z cel nie było bieżącej ciepłej wody. Był natomiast kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi, na profilach stalowych, z drzwiami (za wyjątkiem cel nr 4 i 11, gdzie zabudowy kącika sanitarnego były murowane). Każda cela miała wentylację grawitacyjną, podlegającą okresowej kontroli. W każdej znajdował się stół i odpowiednia ilość taboretów. Co miesiąc były wydawane środki do higieny osobistej oraz do mycia naczyń i toalety. Sprzęt był systematycznie poddawany przeglądom oraz na bieżąco konserwowany lub w razie potrzeby naprawiany. Skazani zawsze mogli zgłosić przełożonym przypadki wymagające w tym zakresie natychmiastowej interwencji. Skazani mieli możliwość kąpieli w łaźni raz w tygodniu. Każda z cel posiadała dostęp do światła dziennego i oświetlenie elektryczne. Cele były wyposażone w koce, materace, grzejniki. W Zakładzie Karnym w S. przeprowadzane są sukcesywnie remonty poszczególnych oddziałów mieszkalnych, w miarę potrzeb i zgodnie z harmonogramem prac remontowych. W razie wystąpienia w celach mieszkalnych szkodliwych owadów prowadzone są lokalnie działania dezynsekcyjne poprzez wydawanie pułapek feromonowych, a w razie potrzeby przez zewnętrzną firmę dezynsekcyjną, (dowód: zeznania świadka T. R. – k.188-188v)

Cela nr 35, w której przebywał powód wspólnie z osadzonymi: Z. N., R. W. i J. M. jest czteroosobowa i ma 12 m² powierzchni. Wyposażona jest w łóżka piętrowe, dwa stoliki oraz cztery taborety. Znajdują się tam również dwie podwójne szafki na rzeczy osobiste i wieszak na ubrania. Kącik sanitarny wydzielony jest płytami meblowymi z drzwiami przesuwanymi o wysokości 180 cm. Znajduje się w nim sedes, umywalka i półka na przybory toaletowe. Jest tam też kratka wentylacyjna o wymiarach 20 cm na 30 cm. Podłoga w celi jest drewniana, ściany pomalowane, miejscami brudne, nie widać na nich jednak zagrzybień i pleśni. W celi znajduje się działający grzejnik CO i okno o wymiarach 1,5 m na 1,5 m, dwuskrzydłowe, otwierane. (dowód: protokół oględzin – k. 234-234v, płyta DVD z fotografiami – k.233, zeznania świadka R. W. – k.129-130).

Osadzonym w Zakładzie Karnym w S. była zapewniona codzienna opieka lekarska i pielęgnarska. Podczas pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód korzystał z porad lekarza dermatologa z powodu zmian na skórze. Otrzymał stosowne leki i nie wnosił skarg na poziom usług medycznych, (dowód: zeznania świadka A. C. – k.188).

W Zakładzie Karnym w S. były i są nadal organizowane zajęcia oświatowo – kulturalne i sportowe, które odbywają się w świetlicy centralnej. Osadzonym zapewnia się takie rozrywki jak gra w szachy, warcaby, tenis stołowy i badminton. Odbywają się też zajęcia sportowe na świeżym powietrzu. W świetlicy organizowane są projekcje filmowe, koncerty, spotkania z zaproszonymi gośćmi. W większości cel osadzeni mają własne telewizory. Mogą również korzystać z działającej na terenie zakładu biblioteki. Osadzeni biorą udział w takich zajęciach po uprzednim zgłoszeniu zainteresowania takimi zajęciami wychowawcy. Powód miał możliwość korzystania z takich zajęć, (dowód: zeznania świadka J. N. – k.187v).

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci protokołu oględzin i dokumentacji fotograficznej celi nr 35, a także zeznań świadków: T. R., J. N. i A. C., które to dowody, w zakresie ustalonych wyżej faktów, Sąd uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebrany w sprawie

materiale dowodowym. Ustalając stan faktyczny, Sąd wziął również pod uwagę częściowo zeznania powoda złożone na okoliczność przebywania w Zakładzie Karnym w S., a także częściowo zeznania świadków: Z. N., J. M. oraz zeznania R. W..

Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że w celach, w których przebywał w Zakładzie Karnym S. było zawsze przeludnienie, w tym, że panowały tam złe warunki sanitarne, a w celi 35 nie było właściwego oświetlenia, brakowało szafek i drzwi do kąpielnicy były zepsute. Sąd za niewiarygodne uznał również twierdzenia powoda, w których podał, że nie mógł korzystać z zajęć kulturalno – oświatowych. Powyższe zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebranym w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach współwzięcia R. W.. Ponadto z zeznań T. R., J. N. i A. C. wynika, że wyposażenie cel, oświetlenie w celach, warunki sanitarne, a także organizowanie więziom zajęć kulturalno - oświatowych było zgodne z obowiązującymi przepisami. Zatem, w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności, Sąd uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione, a niewątpliwie na powodzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności (art. 6 k.c.).

Sąd za niewiarygodne – w części w jakiej świadkowie zgłaszali zastrzeżenia do warunków panujących w celi nr 35 - uznał zeznania Z. N. i J. M., albowiem pozostawały one w całkowitej sprzeczności z protokołem oględzin tej celi i załączonej do niego dokumentacji fotograficznej, a także z zeznaniami: T. R., J. N. i A. C..

Ponadto - zdaniem Sądu - podnieść należy, że zarówno powód Z. S. jak i świadkowie Z. N. i J. M. w sposób subiektywny przedstawiali warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej, co potwierdzają zeznania współwzięcia R. W..

Sąd - na podstawie przepisu art. 302 k.p.c. - ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda. Podkreślić należy, że ostatecznie powód w przedmiotowej sprawie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który wprawdzie złożył pismo procesowe, w którym zgłosił wnioski dowodowe, ale w głównej mierze dotyczyły one dowodów, które zostały już w sprawie przeprowadzone. Pełnomocnik ten nie stawił się zaś na rozprawie i nie przedstawił swojego stanowiska, które uzasadniałoby dopuszczenie dowodów zawnioskowanych w piśmie z 13 listopada 2012 roku, Sąd zaś nie widział potrzeby powtarzania przeprowadzonych już czynności. W tym miejscu wskazać należy, że na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, opubl. OSNC z 1997, z. 6-7, poz. 76). Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradyktoryjności postępowania i nie znajdując podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie powyżej wskazanych dowodów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

W pierwszym rzędzie zauważyć należy, że w ocenie Sądu, roszczenia powoda związane z osadzeniem go w jednostkach penitencjarnych przed dniem 13 czerwca 2008 roku z mocy art. 442¹ § 1 i 3 k.c. uległy przedawnieniu. Zgodnie z art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym przedawnienia się z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Zgodnie z § 3 tego artykułu razie wyrządzenia szkody na osobie przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej

naprawienia. Powód wniósł pozew w dniu 13 czerwca 2011 roku (data złożenia pozwu w administracji Zakładu Karnego w S., gdzie powód był wówczas osadzony). Ponieważ chwilą określającą początek trzyletniego biegu przedawnienia jest moment „dowiedzenia się o szkodzie” i „osobie obowiązanej do jej naprawienia”, a nie o zakresie szkody na osobie, czy trwałości jej następstw, dlatego uznaje się, że jest to moment, gdy poszkodowany zdaje sobie sprawę z ujemnych następstw zdarzenia wskazujących na fakt powstania szkody (krzywdy) i ma jej świadomość.

W przypadku gdy zdarzeniem szkodzącym, a właściwie krzywdzącym jest osadzenie osoby w przeludnionej celi, bez zapewnienia jej należytych warunków bytowych, sanitarnych, medycznych czy kulturalnych, ujemne następstwa tegoż zdarzenia (naruszenia dóbr osobistych) takie jak poczucie poniżenia, upokorzenia, cierpienia są odczuwane w dacie zaistnienia tych zdarzeń, a nie kilka lat później. Nie chodzi tu o krzywdę przyszłą, ale dziejącą się, odczuwaną wówczas, gdy miały miejsce zdarzenia ją wywołującą. (zob. wyrok SA w Warszawie z dnia 7.08.2012 r., I ACa 260/12, LEX nr 1238197).

Podniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia skutkuje koniecznością oddalenia powództwa za okres przekraczający trzy lata przed dniem wytoczenia powództwa, tj. okres do dnia 13 czerwca 2008 roku włącznie.

Za okres od 13 czerwca 2008 roku powództwo również podlega oddaleniu jako nieuzasadnione.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Precyzując rodzaj naruszonych dóbr, uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie, dochodzone w niniejszej sprawie, powód przyjął, iż zachowanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste w postaci czci, godności osoby ludzkiej i prawa do prywatności.

Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda, z tytułu zadośćuczynienia, regulacją wynikającą z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do prywatności nie doznałyby istotnego uszczerbku. Jednak zważyć należy, iż na styku praw jednostki a praw zagwarantowanych ogółowi niejednokrotnie dochodzi do problemu ograniczenia uprawnień jednostkowych celem zagwarantowania prawa ogółu, bądź też odwrotnie. W przypadku gdy dojdzie do konieczności ograniczenia praw jednostki, ograniczenia te muszą być każdorazowo uznane za niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym, ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego,

ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te precyzuje Konstytucja (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także przepisy prawa międzynarodowego, które zostały ratyfikowane przez Polskę (w tym art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Stwierdzić dalej należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywistym jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, i tylko w takim zakresie ograniczenie to można uznać za normalny element kary pozbawienia wolności. W doktrynie podnoszone jest, iż brak jest przepisów rangi międzynarodowej, które regulowałyby ściśle kwestię warunków bytowych osób pozbawionych wolności oraz przepisów, które w sposób konkretny wskazywałyby jakie ściśle określone warunki powinny obowiązywać w zakładach karnych państw sygnatariuszy. Wiele z nich wskazuje natomiast jakie ogólne standardy powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne, dostrzegając ich znaczenie dla realizacji celów całości systemu penitencjarnego. Każde z państw, w tym Polska, we własnym zakresie reguluje kwestie bytowe skazanych. Normy te są zmienne, zależne od wypadkowej uwarunkowań kulturowych, społecznych oraz ekonomicznych kraju. Każdorazowo jednak spełniają one przyjęte minima gwarancji praw jednostki, pomimo ich ograniczenia (vide: N. P., Prawo podmiotowe więźniów do powierzchni mieszkalnej, Państwo i Prawo (...) str. 85).

W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557) a szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w., w ramach którego ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych i okresowych wypadkach, art. 248 k.k.w., obowiązujący do 6 grudnia 2009r., przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową, z art. 249 § 3 ust. 2 k.k.w., Minister Sprawiedliwości, rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. Nr 186 poz. 1820), określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych. Rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem k.k.w. jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary pozbawienia wolności. Są one *sui generis* idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Zważyć dalej należy, że samo naruszenie powyższych norm nie może jednak prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, bowiem dobro osobiste, samo w sobie, nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia *in concreto* (vide: stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, w sprawie sygn. akt V CSK 431/06 oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie sygn. akt I ACa 21/09, który w uzasadnieniu stwierdził, iż odpowiedzialność na podstawie art. 3 Konwencji w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi).

Z powyższych orzeczeń ale również orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wynika, iż dla oceny czy nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji konieczne jest kompleksowe zbadanie warunków pobytu skazanego, nie jest wystarczającym natomiast samo stwierdzenie nienormatywnej wielkości celi. Dopiero ustalenie, że przeważająca większość elementów składających się na ogół warunków i rygorów pobytu podlega negatywnej kwalifikacji może stanowić o naruszeniu tego przepisu. Ocenie poddać należy więc nie tylko powierzchnię celi ale również liczbę i płeć osób w niej osadzonych, warunki sanitarne, możliwość zachowania prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość korzystania z zajęć sportowych, możliwość pracy, wiek, stan zdrowia, następstwa psychiczne i fizyczne. Istotne jest również czy traktowanie skazanego uznane za poniżające było zamierzone, czy doszło do negatywnych następstw ewentualnego naruszenia w osobowości i zdrowiu poszkodowanego. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kładzie nacisk na obiektywną ocenę przyczyny, skutków i zamiaru, nie zaś subiektywne odczucie dyskomfortu osadzonego.

Wskazać również należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest łączne zaistnienie 3 przesłanek: bezprawność działania sprawcy, istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie lub zagrożenie, przy czym pierwsza przesłanka jest objęta domniemaniem prawnym, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Pozostałe przesłanki muszą być, zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., wykazane przez powoda. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Oceniając materiał dowodowy zaproponowany przez powoda w postaci zeznań świadków oraz zeznania samego powoda w trybie art. 304 k.p.c., stwierdzić należy, iż powód w sprawie niniejszej nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Przeprowadzone przez sąd, na wniosek powoda dowody, w postaci zeznań świadków oraz oględzin celi na okoliczność warunków odbywania przez niego kary, nie potwierdziły zarzutów podnoszonych przez powoda. Nadto twierdzenia powoda zostały zakwestionowane przez pozwanego w całości.

Powód nie wykazał przy tym, aby w celach, których przebywał niezachowane były normy powierzchniowe. Jak wynika natomiast z zeznań kierownika działu penitencjarnego ZK w S. nie ma w tej jednostce penitencjarnej przeludnienia od grudnia 2009 roku. Zatem wcześniej takie zjawisko występowała, co oznacza, iż twierdzenie powoda o odbywaniu kary w warunkach sprzecznych z obowiązującymi przepisami, w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego okresowo nie wynosiła 3m² mogło być uzasadnione.

Zdaniem Sądu, w warunkach ustalonego stanu faktycznego w niniejszej sprawie, samo nawet stwierdzenie okresowego osadzenia powoda w warunkach wyżej wskazanych, nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Powód winien wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności przebywał w celach przeludnionych. Na rozprawie w dniu 26 września 2012 roku wskazał bardzo ogólne fakty, że w celi 11 przebywało ich 4 osoby, a w celach 7,8,42 i 40 było po 8 osób. Nie potrafił przy tym wskazać ile metrów miały te cele, ale jego zdaniem nie było nawet 1 m² na osobę, przy czym nie wskazał w jaki sposób fakty te naruszyły jego dobra osobiste. Również zeznający świadkowie, zawnioskowani przez powoda, nie potwierdzili zarzutów powoda co do przeludnienia.

Zdaniem Sądu stwierdzenie okoliczności okresowego przeludnienia do 2009 roku, samo w sobie nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Sąd podziela przy tym pogląd wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2009r., wydanym w sprawie I ACa 21/09, że

powód winien był wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi przeludnionej, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego.

Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi przeludnionej, to zdaniem Sądu nie jest to wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Zatem nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania zadośćuczynienia.

Powyższy pogląd jest uzasadniony w warunkach faktycznych niniejszej sprawy mimo, że, co do zasady, samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi, może prowadzić do naruszenia jego dobra osobistego, chociażby w postaci godnością a z punktu widzenia zarówno przepisów Prawa Unijnego jak i wewnętrznego (polskiego), jak i poglądów judykatury, prezentowanych w orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego jak i Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, umieszczenie osadzonego w celi nie posiadającej minimalnego, wskazanego w art. 110 k.k.w. metrażu na jedną osobę, jest działaniem Państwa noszącym znamiona bezprawności. Jednak bezprawność działania pozwanego, polegająca na osadzeniu powoda w celach, w których powierzchnia na jednego osadzonego okresowo nie wynosiła 3m², nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa.

Stwierdzenie powyższe dodatkowo należy uzupełnić poprzez odesłanie do dorobku judykatury i doktryny, które wypracowały pewne okoliczności egzoneracyjne tzw. kontratytypy, które uchylają bezprawność, tym samym powodują brak odpowiedzialności. Jedną z nich jest działanie w granicach obowiązującego prawa.

Przed przystąpieniem do dalszych rozważań wskazać należy, iż według twierdzeń pozwanego, - które nie zostały zakwestionowane przez powoda, więc w świetle art. 230 k.p.c., należy uznać je za udowodnione - zjawisko przeludnienia nie występuje w Zakładzie Karnym w S. od grudnia 2009r. Jest to fakt istotny ze względu na obowiązujący do dnia 6 grudnia 2009r. przepis art. 248 § 1 k.k.w., zawarty w rozdziale XXII „Przepisy przejściowe i końcowe”, który przed uchyceniem (art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 9 października 2009 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny wykonawczy, Dz. U. Nr 190, poz. 1495) obowiązywał w brzmieniu: „W szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3m². O takim umieszczeniu należy bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego”.

Badaniem zgodności tego przepisu z Konstytucją zajmował się Trybunał Konstytucyjny w sprawie SK 25/07. W wyroku wydanym w tej sprawie w dniu 26 maja 2008r. (Dz. U. 96, poz. 620) Trybunał orzekł, że „Art. 248 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. 1997 r. Nr 90 poz. 557, ze zm.) jest niezgodny z art. 40, art. 41 ust. 4 i art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz nie jest niezgodny z art. 31 ust. 3 Konstytucji”. Sentencja tego wyroku zawiera jednak również pkt II, stanowiący, iż „Przepis wymieniony w części I wyroku traci moc obowiązującą z upływem 18 (osiemnastu) miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej”, co nastąpiło z dniem 5 grudnia 2009r., bowiem sentencja wyroku Trybunału Konstytucyjnego została ogłoszona 5 czerwca 2008r. Jednocześnie weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2009r. o zmianie k.k.w., która uchyliła art. 248 k.k.w. Do czasu uchycenia tego przepisu stanowił on obowiązujące prawo, więc wypełnienie jego dyspozycji sprawiało, że uchylona była bezprawność działania lub zaniechania, podmiotu zobowiązanego do stosowania przepisu art. 110 k.k.w.

Powyższe oznacza, iż przepis artykułu 248 k.k.w., dający możliwość odstępstwa, przy zachowaniu odpowiednich warunków, od zapewnienia osadzonemu minimalnego metrażu na jedną osobę w celi – 3 m², obowiązywał przez cały okres, kiedy powód był osadzony w celach, w których mogło panować przeludnienie.

W ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy, pozwany wypełnił wszystkie warunki w tym przepisie wskazane. Według analizy przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 26 maja 2008r., były to:

Po pierwsze - przepis art. 248 kkw stanowił odstępstwo od zasady, że powierzchnia w celi więziennej powinna wynosić nie mniej niż 3m² na jedną osobę a zasada wynika z art. 110 § 2 kkw. Ten minimalny standard może być zatem jedynie wyjątkowo zmniejszony. Art. 248 § 1 kkw nie określa jednak, o ile powierzchnia ta może być mniejsza;

Po drugie - zastosowanie przepisu dopuszczalne było jedynie w „szczególnie uzasadnionych wypadkach”.

Po trzecie - czas trwania takiej nadzwyczajnej sytuacji był ujęty w przepisie jako „czas określony”, chociaż przepis nie ustanawiał maksymalnego czasu, nie ograniczał liczby przypadków jego stosowania wobec tej samej osoby, ani nie wyznaczał obowiązkowych przerw między kolejnymi zastosowaniami tej regulacji;

Po czwarte - przepis był adresowany do dyrektora zakładu karnego lub aresztu śledczego, który „mógł” dokonać określonej czynności;

Po piąte - dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego był zobligowany do bezzwłocznego powiadomienia sędziego penitencjarnego o umieszczeniu skazanego w celi, w której powierzchnia na jedną osobę wynosi mniej niż 3m².

Ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie wynika, iż został spełniony piąty z warunków, pozwany zaś nie twierdzi, iż i powód istotnie osadzony był z przekroczeniem normy powierzchniowej wskazując jedynie że przed grudniem 2009 roku występowało zjawisko przeludnienia. Powód natomiast w żaden sposób nie udowodnił aby było inaczej. Nadto wskazać należy i na tę istotną okoliczność, iż powód będąc osadzonym w Zakładzie Karnym w S., jak wynika z jego zeznań ponad trzydzieści razy miał zmienianą celę. Tymczasem zgodnie ze stanowiskiem judykatury naruszeniem przepisu art. 248 § 1 k.k.w. byłoby umieszczenie skazanego w przeludnionej celi na okres odbycia całej bądź znacznej części kary pozbawienia wolności. W sytuacji natomiast, gdy osadzony jest przenoszony z jednych cel do innych, po upływie pewnego odcinka czasu, należy przyjąć, że w danej, przeludnionej celi przebywał on przez czas określony. Oczywiście w rozumieniu tegoż, uchylonego już, przepisu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 27 sierpnia 2009r. w sprawie I ACa 662/09).

Za zasadnością stanowiska powyższego przemawiając również argumenty użyte przez Trybunał Konstytucyjny dla uzasadnienia decyzji o odroczeniu, na podstawie art. 190 ust. 3 Konstytucji, terminu utraty mocy obowiązującej zakwestionowanego art. 248 § 1 kkw. Z przytoczonych w uzasadnieniu Trybunału motywów wynika, że wziął pod uwagę sytuację faktyczną w polskim więziennictwie, tj. permanentne przeludnienie w zakładach karnych i brak miejsc do odbywania kary pozbawienia wolności. Dalej wskazał, że decyzja o odroczeniu utraty mocy obowiązującej art. 248 § 1 kkw była spowodowana nie tyle potrzebą dokonania zmian w przepisach prawnych, ile koniecznością podjęcia wielu działań natury organizacyjnej, w celu wyeliminowania przeludnienia w zakładach karnych. Natychmiastowa utrata mocy obowiązującej tego przepisu pogłębiłaby istniejącą już, patologiczną sytuację, w której z powodu braku miejsca w zakładach karnych wielu skazanych nie mogłoby odbywać kary. Problem ten dotyczył wówczas ponad 40 tysięcy skazanych. Taki stan rzeczy, w którym prawomocne wyroki sądów nie są wykonywane, prowadziłby do osłabienia autorytetu państwa.

Niewątpliwie powyższe stanowi przesłankę egzoneracyjną (kontratyp) uchylającą bezprawność w rozumieniu wyżej wskazanym i jako taka uchyla odpowiedzialność pozwanego za samo naruszenie normy przeludnienia w celach, w których przebywał powód w okresie do grudnia 2009 roku.

Przechodząc do dalszych rozważań dodać należy, że wskazane wyżej, uznanie, co do zasady, że przebywanie osadzonego w przeludnionej celi, może prowadzić do naruszenia jego dobra osobistego, chociażby w postaci godności, nie oznacza uznania, że każde osadzenie w takich warunkach godzi w dobra osobiste.

Analizując uzasadnienie pozwu oraz wypowiedzi powoda na rozprawie w dniu 26 września 2012 roku stwierdzić należy, iż powód poza bardzo ogólnikowymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w przeludnionych celach, konkretnego wpływu

tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły danych pozwalających dookreślić czy powód faktycznie był osadzony w celach o powierzchni mniejszej na jedną osobę niż 3 m², i czy w związku z tym rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe, niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego uzasadnionym jest stwierdzenie, że powód ani nie powołał się, ani nie wykazał, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać ze indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych.

Zatem, pomimo uznania, że warunki w których osadzony był powód, w zakresie zapewnienia normy powierzchniowej, określonej w art. 110 k.k.w., przez okres pobytu w Zakładzie Karnym w S. do grudnia 2009 roku, mogły naruszać jego godność, stwierdzić należy, iż gradacja tych naruszeń nie przybrała jednak takiej formy, w której zasadnym byłoby przyznanie zadośćuczynienia.

Europejski Trybunał Praw Człowieka dokonując wykładni art. 3 wskazanej wyżej Konwencji z 4 listopada 1950r. (Dz. U. z 1993r., Nr 61, poz. 284) stwierdził, że cierpienie i upokorzenie muszą w każdym razie przekraczać nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności, aby stanowiły naruszenie tego przepisu (vide: orzeczenia z dnia 29 kwietnia 2003r., nr (...), P. przeciwko Ukrainie oraz nr (...) M. G. i inni przeciwko Zjednoczonemu Królestwu).

Przed ostateczną konkluzją wskazać należy, iż poza, przyznanym przez pozwanego twierdzeniem co do czasowego przeludnienia cel, postępowanie dowodowe nie wykazało aby dobra osobiste powoda były naruszone poprzez inne działania pozwanego.

Przede wszystkim zarzuty powoda dotyczące warunków bytowych i sanitarnych w celach pozwanego oraz trudności z utrzymaniem higieny osobistej okazały się nieuzasadnione. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika bowiem, że cele w których przebywał powód wyposażone były w podstawowy sprzęt kwaterekowy w odpowiedniej ilości, tj. w łóżka do spania oddzielne dla każdego osadzonego, szafki, taborety i stoły. Osadzeni otrzymywali nadto co miesiąc środki higieniczne i środki czystości. W celach przy tym wydzielone były kąpiki sanitarne. ***Odnosząc się w tej kwestii do zarzutów powoda, to*** wskazać należy, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, z późn. zm.). Sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące używanie”. ***Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kąpika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania.*** „Niekrepujące” użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kąpika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że ***toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi.*** Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kąpików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również ***Sąd Apelacyjny w Łodzi*** w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl., wskazał, iż: ***„Jedynie częściowe odgródenie od reszty celi kąpika sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych).*** Ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny zatem ustąpić przed nadrzędną wartością jaką jest bezpieczeństwo

zdrowia i życia człowieka." Należy mieć przy tym na uwadze także okoliczność, że w załączniku nr 3, tabeli 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820) określone zostały normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych bez węzła sanitarnego. **Przepis ten pośrednio wskazuje, że istnieje możliwość braku węzła sanitarnego w celi mieszkalnej, a na potrzeby fizjologiczne wymagane jest w celi wiaderko.** Podnieść należy również, że jeszcze nie tak dawno - w całej Europie - standardem toalety był przenośny baniak umieszczony w rogu celi, wynoszony przez dyżurnych więźniów zwanych kalifaktorami, standardem był również brak wody bieżącej w celach opalanych zimą przez samych więźniów za pomocą piecy kaflowych. Jak widać od tego czasu, za cenę dużych wyrzeczeń społeczeństwa, warunki socjalne panujące w jednostkach penitencjarnych znacznie się poprawiły. Osadzeni mają w chwili obecnej w celach bieżącą wodę, zabudowane kąpiki sanitarne najczęściej wraz z estetycznymi sedesami i wentylacją. Zapewnia im się rozrywki kulturalne, zajęcia sportowe, mają w celach telewizory, gry multimedialne, bogate księgozbiory w bibliotekach itd. Nie oznacza to jednak, że toalety w celach ani same cele mają przypominać standardem pensjonaty wczasowe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy znaczna część polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody nie mówiąc już o innych podstawowych urządzeniach sanitarnych jak toaleta, łazienka czy też centralne ogrzewanie.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika również, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpeli w łaźni raz w tygodniu co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany korzysta co najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpeli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

Wprawdzie jak wynika z oględzin celi nr 35 pozwanego, sprzęt kwaterunkowy jest stary i zniszczony, a także ściany są brudne. Jednakże - w ocenie Sądu - sama ta okoliczność, nie może przemawiać za przyjęciem, że w związku z powyższym doszło do naruszenia godności powoda. Wskazać też w tym miejscu należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku (IV CSK 473/11), zgodnie z treścią którego nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. **Odnosząc się do faktu zawilgocenia cel,** wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że nielegalne kąpiele jakie w celach urządza osadzeni przy pomocy miednic plastikowych do prania ręcznego (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Zał. Nr 3, tab. 1 miednice plastikowe do prania ręcznego wydaje się 1 na 4 osadzonych) są główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia cel, co z kolei prowokuje ich do składania pozwów o umieszczeniu ich w złych warunkach bytowych. Jak wynika z zeznań T. R. kierownika działu kwatermistrzowskiego pozwanej cele podlegają regularnym remontom.

W tym miejscu wskazać należy, iż przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy **nie można abstrahować od realiów społeczno - gospodarczych panujących w Polsce.** Zdaniem Sądu chociażby **sytuacja służby zdrowia, osób hospitalizowanych, czy dzieci przebywających w palcówkach opiekuńczo - wychowawczych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów,** którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek **popękania przestępstw.** **Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda.**

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za gołosłowne uznać należy przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz braku wentylacji. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie, w tym oględzin celi 35 wynika, że w miejscu tym znajduje się dwuskrzydłowe okno, które można otwierać, w związku z czym osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja grawitacyjna oraz oświetlenie

jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, ani też że nie otrzymywał należnych mu środków higienicznych, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia powoda jakoby pozwany nie zapewniał mu zajęć kulturalno – oświatowych. Jak wynika z zeznań J. N. kierownika działu penitencjarnego pozwanego na terenie zakładu znajduje się biblioteka, świetlica, boisko do piłki nożnej oraz piłki siatkowej. Organizowane są zajęcia sportowe, turnieje i koncerty. Osadzeni korzystają także z telewizji. Powód po zgłoszeniu swojego udziału wychowawcy miał możliwość korzystania z takich rozrywek.

Odnosnie zarzutu braku zabezpieczeń łóżek piętrowych i grożącego powodowi z tego tytułu niebezpieczeństwa, w pierwszej kolejności należy wskazać, że nie wykazał on, iż takowe faktycznie zachodziło. Ogólnikowo podnosił, iż istnieje możliwość wypadnięcia z niego. Nie wskazał jednak, aby problem ten dotyczył właśnie jego i aby z tego powodu doznał jakiegokolwiek krzywdy. Ponadto podnieść należy, iż powołany wyżej przepis rozporządzenia w sprawie warunków bytowych osób skazanych z dnia 17.10.2003 roku nie nakładają na administrację zakładu obowiązku wyposażania łóżek w drabinki i barierki. Nie sposób czynić zatem z tego powodu administracji zakładu jakiegokolwiek zarzutu, tym bardziej iż, niepodobnym przyjąć, aby brak barierki czy drabinki stwarzał dla dorosłego człowieka zagrożenie.

Co do narażenia powoda na możliwość zarażenia się chorobami zakaźnymi od współosadzonych, to wskazać należy, że w tym zakresie brak jest również bezprawności w zachowaniu pozwanego. Dział penitencjarny danej jednostki nie ma wiedzy o chorobach osób osadzonych, a podczas rozmieszczania więźniów, nie posługuje się kryterium nosicielstwa. Informacje te objęte są tajemnicą lekarską, a tworzenie enklaw dla osób zakażonych jest sprzeczne z obowiązującymi procedurami.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie ustalono, iż skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. Powód korzystał z pomocy medycznej. Zakład Karny nigdy nie odmówił mu opieki lekarskiej. Powód nie udowodnił przy tym by którekolwiek ze schorzeń na które cierpiał, czy też cierpi obecnie, było związane z warunkami pozbawienia wolności. Nie wykazał przy tym, aby był nieprawidłowo leczony lub miał ograniczony dostęp do opieki medycznej.

Powód nie udowodnił też, że został pobity przez współwięźniów. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodu nie wynika, by taka okoliczność miała miejsce lub by powód był traktowany przez współosadzonych w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych.

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

O kosztach procesu orzeczono wobec powoda na podstawie art. 102 kpc.

Ogólną zasadą rządzącą orzeczeniem o kosztach jest tzw. odpowiedzialność za wynik procesu, którą wprowadza art. 98 § 1 kpc. Oznacza ona, iż strona która przegrała spór zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw. Kryteria zaliczania kosztów procesu do niezbędnych wprowadza § 2 i 3 tegoż przepisu. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jednak w art. 102 możliwość odstąpienia od zasady wprowadzonej w art. 98, dotyczy to jednak tylko wypadków szczególnie uzasadnionych. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod redakcją T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997, s. 196). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się m.in. wyjątkowo

ciężką sytuację strony przegrywającej (vide: wyrok SN z 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, po stronie powoda zachodzą „szczególnie uzasadnione” przesłanki, usprawiedliwiające zastosowanie art. 102 k.p.c. Jest on od wielu lat osadzony w zakładzie karnym, a ze złożonego oświadczenia wynika, iż nie posiada żadnego majątku ani żadnych dochodów.